



„Poniższy tekst zawiera wierny zapis nauczania prezentowanego w wersji video przy uwzględnieniu podpisów, slajdów, grafiki oraz ilustracji użytych do prezentacji danego materiału. Z tego powodu zapisany tekst może czasem wydać się dziwny i niezgrabny. Dodatkowo mogą pojawić się błędy gramatyczne często niedopuszczalne w pracach literackich. Zachęcamy i zalecamy, by poniższy tekst nauczania był używany wraz z wersją video.”

=====

Prorok na wygnaniu. Część 12: Przerażająca Wizja (Daniel 10)

Witam ponownie w naszym studium Księgi Daniela. W ostatnim nauczaniu omówiliśmy końcowy fragment Daniela 9, gdzie Daniel otrzymał wizję dotyczącą przywrócenia Izraela i odbudowy Świątyni. W tym nauczaniu omówimy 10 rozdział Daniela. W 10 rozdziale Daniel otrzymuje kolejną wizję po swoim 3-tygodniowym poście. Rozdziały 11 i 12 zawierają opis tej wizji, zaś rozdział 10 opisuje, jak ją Daniel otrzymał, a także fizyczny wpływ tej wizji na Daniela. Zaczniemy badać ten rozdział od przeczytania pierwszego wersetu.

Daniel 10:1

W trzecim roku Cyrusa, króla Persji, zostało objawione słowo Danielowi, któremu nadano imię Belteszassar. To słowo było prawdziwe i zamierzony czas był długi. Zrozumiał to słowo, bo otrzymał zrozumienie w widzeniu.

Daniel otrzymał tę wizję w 3 roku rządów Cyrusa. Cyrus był perskim królem, który podbił Babilon. Wydarzenie to opisane jest w 5 rozdziale Daniela. Czyli wydarzenie z rozdziału 10 miało miejsce 3 lata po wydarzeniach z rozdziału 5 i 2 lata po otrzymaniu wizji z rozdziału 9. W rozdziale 9 Daniel otrzymał wizję po modleniu się za Izraela z prośbą o przebaczenie. Tutaj, w rozdziale 10, Daniel otrzymuje wizję po poszczeniu przez 3 tygodnie.

Daniel 10:2-3

W tych dniach ja, Daniel, byłem smutny przez trzy tygodnie. Nie jadłem smacznego chleba, mięsa i wina nie brałem do ust, i nie namaszczałem się olejkami, aż się wypełniły trzy tygodnie.

Tekst nie wyjaśnia, dlaczego Daniel się smucił. Ale myślę, że możemy logicznie się domyślić tej przyczyny. Z rozdziału 9 wiemy, że Daniel bardzo chciał zobaczyć żydowskich uchodźców powracających do Jerozolimy oraz odbudowujących Świątynię. W tym momencie

historii król Cyrus pozwolił Żydom na robienie obu tych rzeczy. Jednak wrogowie Izraela sprawili, że budowa Świątyni została przerwana krótko po tym, jak się zaczęła. To mogło być przyczyną zgrzyoty Daniela. Jak ujmuje to badacz John W. Ford:

Powodem postu Daniela najprawdopodobniej była jego troska o pielgrzymów, którzy dwa lata temu powrócili do Jerozolimy, czego spodziewał się w modlitwie w Danielu 9. Jak wyjaśnia to księga Ezdrasza, synowie Izraela napotykali olbrzymie trudności w osiedlaniu się w ziemi. Choć ołtarz został zbudowany a fundamenty Świątyni położone, prace zostały wstrzymane z powodu sprzeciwu mieszkańców tej ziemi. To wszystko wywoływało wielką troskę u Daniela, gdyż jego głównym celem w zachęcaniu do powrotu, była odbudowa Świątyni, jak również samego miasta Jerozolimy.

Znacznie później, gdy Nehemiasz dowiedział się o wstrzymaniu prac przy odbudowie Jerozolimy, on także martwił się i pościł tak samo, jak czynił to Daniel. Wydaje się prawdopodobne, że to wstrzymanie odbudowy Jerozolimy i Świątyni było przyczyną 3-tygodniowego przygnębiaenia Daniela. Następnie mamy powiedziane o początku wizji Daniela.

Daniel 10:4-6

A 24 dnia 1 miesiąca byłem nad brzegiem wielkiej rzeki, to jest Chiddekel (Tygrys); i podniosłem swoje oczy, i spojrzałem, a oto stał pewien mąż ubrany w lnianą szatę, a jego biodra były przepasane czystym złotem z Ufas, jego ciało było jak z berylu, jego oblicze z wyglądu jak błyskawica, jego oczy – jak pochodnie ogniste, jego ramiona i nogi – jak blask wypolerowanej miedzi, a dźwięk jego słów – jak głos tłumy.

Mamy tu powiedziane, że Daniel spotyka 'człowieka', który ma bardzo nietypowy wygląd. Co jego wygląd mówi nam o tej osobie? Biblia mówi nam o trzech postaciach, które mają takie elementy wyglądu. Pierwszą z nich jest Arcykapłan. Arcykapłan ubierał się w len oraz w piękną i ozdobną odzież. Arcykapłan miał beryl jako jeden z kamieni w swoim złotym napierśniku. Arcykapłan był namaszczone olejkami, czyli jego twarz się świeciła. Nie jest pewne, jak nogi z miedzi czy też głos jakby tłumów, miałyby odnosić się do arcykapłana, lecz reszta tych rzeczy mogłaby wskazywać na kogoś pokroju Arcykapłana. Drugą postacią, jaką te cechy opisują, jest cherub. Prorok Ezechiel otrzymał wizję, w której widział cheruby. Te cheruby miały wiele cech, opisanych tu, w Danielu. Miały one doczepione koła, a ich wygląd opisany jest jak beryl. Z ich wyglądem wiążą się także błyskawice oraz płonące pochodnie. Ich stopy są jak z brązu. Cechy cherubów, przedstawione w Ezechielu, są bardzo podobne do cech tego człowieka u Daniela. Trzecią postacią, która ma takie cechy, jest Jezus lub Jaszua, jak brzmi jego imię po hebrajsku. Jaszua jest tak opisany w wizji Jana z Księgi Objawienia.

Objawienie 1:12-16

I odwróciłem się, aby zobaczyć, co to za głos mówił do mnie. A gdy się odwróciłem, zobaczyłem siedem złotych świeczników; a pośród tych siedmiu świeczników kogoś podobnego do Syna Człowieczego, ubranego w długą szatę i przepasanego na piersi złotym pasem. Jego głowa i włosy były białe jak biała wełna, jak śnieg, a jego oczy jak płomień ognia. Jego stopy podobne do mosiądzu, jakby w piecu rozżarzonego, a jego głos jak szum wielu wód. W swej prawej ręce miał siedem gwiazd, a z jego ust wychodził ostry miecz obosieczny. Jego oblicze było jak słońce, gdy świeci w pełni swej mocy.

Czyli postać opisana przez Daniela może pasować do arcykapłana, do cheruba lub do Jaszuy. Co wspólnego ma ze sobą arcykapłan, cherub i Jaszua? Wszyscy stali w Bożej obecności, gdy mieli taki wygląd. Arcykapłan wchodził do Bożej obecności w dniu Przebłagania. O cherubach mówi się, że stale są w Bożej obecności. Jaszua udał się do Bożej obecności po swoim

wniebowstąpieniu, gdzie by się znajdował, podczas wizji Jana z Objawienia. W każdym razie, gdy ktoś ma taki wygląd, to wskazuje to na to, że przychodzi z Bożej obecności. A słowa, jakie będzie mówił, są prawdą. Ale wciąż pozostaje nam pytanie, kim był ten posłaniec, który dał Danielowi wizję? Cóż, arcykapłan nie ma tu zbyt dużej racji bytu. W tym momencie nie powinno być żadnego arcykapłana, bo potrzeba działającej Świątyni, by móc dokonać poświęcenia kapłana, a w tym czasie odbudowa Świątyni nie została jeszcze skończona. Raczej także nie pasuje, by to był Jaszua. Później zobaczymy, że ten posłaniec był wstrzymywany przez pewien czas przez księcia Persji. Paweł wszak mówi, że Jaszua jest ponad wszelkim panowaniem, władzą i zwierzchnością. Wydaje się nieprawdopodobnym, by jakiś książę, jakiegokolwiek rodzaju, mógł się postawić Jaszui. Ostatnią opcją, jaka nam została, jest ta, że tym posłańcem był cherub, anioł, przychodzący do Daniela z Bożej obecności. Ta opcja wydaje się najbardziej prawdopodobna. Gdy wrócimy do tekstu, Daniel kontynuuje swoją historię.

Daniel 10:7-9

Tylko ja sam, Daniel, miałem to widzenie. Mężczyźni, którzy byli ze mną, nie mieli tego widzenia; ale wielki strach padł na nich i pouciekali, aby się ukryć. A ja sam zostałem i miałem to wielkie widzenie, ale nie pozostało we mnie siły. Moja uroda zmieniła się i zepsuła, i nie miałem żadnej siły. Wtedy usłyszałem dźwięk jego słów; a gdy usłyszałem dźwięk jego słów, upadłem na twarz w głęboki sen, twarzą ku ziemi.

Towarzysze Daniela uciekli ze strachu, zanim nawet zobaczyli tego anioła, a Daniel opadł sił, gdy go zobaczył. Gdy anioł przemówił, Daniel upadł na twarz i stracił świadomość. Taka sama rzecz wydarzyła się, gdy Daniel miał wizję w rozdziale 8. Podobnie było z Abrahamem, gdy on miał swoją wizję w 1 Mojżeszowej 15. Job także opisuje przerażenie i głęboki sen, jakie się pojawiły, gdy ktoś otrzymuje wizję od Boga. Tutaj jednak anioł podnosi Daniela i wzmacnia go.

Daniel 10:10-11

I oto dotknęła mnie ręka, i podniosła mnie na moje kolana i na dłonie moich rąk. I powiedział do mnie: Danielu, mężu bardzo umiłowany, zrozum moje słowa, które mówię do ciebie, i stań na nogi, bo jestem teraz posłany do ciebie. A gdy przemówił do mnie to słowo, stanąłem, drżąc.

Bóg często każe ludziom stać, gdy przekazuje im prorocтва. Widzimy to u Abrahama, Mojżesza, Eliasza, a nawet u całego Izraela, pod Górą Synaj. Nie mamy powiedziane, dlaczego ludzie stoją w takich sytuacjach, ale możemy przypuszczać, że Bóg chce, by byli uważni i zwracali uwagę na to, co im mówi lub pokazuje.

Daniel 10:12

Wtedy powiedział do mnie: Nie bój się, Danielu, bo od pierwszego dnia, gdy wziąłeś sobie do serca to, aby zrozumieć i ukorzyć się przed swoim Bogiem, twoje słowa zostały wysłuchane, a ja przybyłem ze względu na twoje słowa.

Dowiadujemy się tutaj, że ten anioł został wysłany, by dać Danielowi wizję już pierwszego dnia, gdy Daniel zaczął pościć, czyli 3 tygodnie wcześniej. Czyli Daniel nie musiał pościć te 3 tygodnie, by otrzymać wizję. Już pierwszego dnia, gdy Bóg zauważył jego pokorę, anioł został wysłany w drogę. Czemu zatem zajęło to aż 3 tygodnie, by Daniel otrzymał wizję? Dowiadujemy się tego w następnym wersecie.

Daniel 10:13

Lecz książę królestwa Persji sprzeciwił mi się przez dwadzieścia jeden dni, ale oto Michał, jeden z przedniejszych książąt, przyszedł mi z pomocą; a ja zostałem tam przy

królach Persji.

Ten anioł został wysłany w momencie, gdy tylko Daniel zaczął pościć, lecz książe królestwa Persji przytrzymał go, dopóki nie nadeszła pomoc od Michała, jednego z głównych książąt. Werset ten wywołuje mnóstwo pytań. Kim są ci książęta? Dlaczego walczyli o tego posłańca z wiadomością dla Daniela? A w ogóle, to jakim sposobem ten książe Persji był w stanie opóźnić anioła? Postaramy się najpierw odpowiedzieć na najprostsze pytania. A jest nim: Kim jest Michał? Michał to imię anioła, ale nie zwykłego anioła, ale takiego, który dowodzi armiami aniołów. Dlatego nazwany jest 'przednim księciem'. Michał jest obrońcą Izraela i z reguły pokazywany jest jako ten, który walczy z Szatanem. Dlaczego Michał pomógł temu aniołowi, który dostarczał wiadomość Danielowi? Jedna możliwość jest taka, że to Bóg posłał Michała na pomoc. Inna jest taka, że Michał robił to jako część swojej roboty, jako obrońca Izraela. Wizja ta przynosi Izraelowi dobrą nowinę, więc Michał chce, aby była ona doręczona. Poza tym Daniel jest Izraelitą, więc Michał chciałby, aby otrzymał on pocieszenie. Tak czy siak, obowiązkiem Michała było pomóc temu aniołowi w dostarczeniu wiadomości. To wiedzie nas do kolejnego pytania: kim jest książe królestwa Persji? Istnieją dwie różne odpowiedzi na to pytanie, które potencjalnie zgadzają się z Biblią. Jedną jest to, że tym księciem jest ludzki przywódca w Perskim Królestwie. W Księdze Estery ludzcy przywódcy perscy byli nazywani książętami.

Estery 1:14

A jego najbliższymi byli: Karszena, Szetar, Admata, Tarszisz, Meres, Marsena i Memukan, siedmiu książąt perskich i medyjskich, którzy oglądali oblicze króla i zajmowali pierwsze miejsce w królestwie.

Może pojawić się tutaj pytanie: jeśli ci książęta byli ludźmi, jak mogli cokolwiek zrobić, by powstrzymać anioła? Z reguły, gdy w Biblii widzimy aniołów, działają oni w mocy Boga, a ludzie są bezsilni, by ich powstrzymać. Na przykład w 1 Mojżeszowej aniołowie sprowadzają zniszczenie na Sodomę i Gomore. A w 2 Kronik anioł zabił 185 000 żołnierzy w Asyryjskiej armii. W żadnym przypadku człowiek nie był w stanie ich powstrzymać. W Biblii mamy jednak jeden przykład, kiedy to człowiek walczy z aniołem. Znana historia Jakuba walczącego całą noc z aniołem, gdzie anioł nie mógł odejść, dopóki Jakub go nie puścił. Zatem ludzki książe Persji, choć brzmi to dziwnie, jest jedną z możliwości, jaką widzimy w tym fragmencie. Druga możliwość, znacznie bardziej prawdopodobna, jest taka, że tym księciem królestwa Persji jest anioł, podobny do Michała. Bardziej logicznym jest powiedzieć, że to anioł wstrzymywał innego anioła przez 3 tygodnie, niż że to człowiek spowodował takie opóźnienie. Czemu jednak jeden anioł miałby opóźniać drugiego? Cóż, tak jak Michał jest księciem, ochraniającym Izraela, ten książe Persji ochrania Persję. Książe Persji nie chciałby, aby wiadomość o upadku Persji była doręczona. Jak zobaczymy w rozdziale 11, upadek Persji jest jedną z rzeczy, jakie zapowiada ta wizja. Wierc książe Persji chce zatrzymać taką informację, bo jest to złą nowiną dla Persji. Z drugiej strony Michał chce, by była dostarczona, bo jest ona dobrą nowiną dla Izraela. Ale wciąż wydaje się, że mamy tu problem. Jak dwóch Bożych aniołów może walczyć ze sobą? Czy nie byłoby to królestwem, które się nie ostoi? Cóż, mimo iż tekst nie mówi tego wprost, wydaje się, że ten książe Persji jest pod panowaniem Szatana. A on znowuż, co wspomnieliśmy wcześniej, często walczy z Michałem. Aniołowie ci walczą ze sobą, bo są członkami różnych królestw. Działają dla zupełnie różnych celów. To nie jest przypadek, że Bóg jest wewnątrznie podzielony. Raczej przypadek, że to Boże Słowo zwycięża diabła. A wracając do anioła przynoszącego słowo, to w następnym wersecie wyjaśnia, dlaczego przyszedł.

Daniel 10:14

Ale przybyłem, aby ci oznajmić, co spotka twój lud w dniach ostatecznych, bo to

widzenie będzie jeszcze na te dni.

Wizja, jaką otrzymuje Daniel, mówi mu, co się stanie z jego ludem w czasach ostatecznych. Kiedy to w ogóle jest? Hebrajskie określenie na czasy ostateczne to 'acharit hajamim', które jest używane w przeróżnym kontekście. Czasami określenia tego używa się na czasy, kiedy to Mesjasz będzie rządził na ziemi. Widzimy to na przykład we fragmencie z Izajasza 2.

Izajasz 2:2-3

Stanie się w dniach ostatecznych, że góra domu Jahwe będzie utwierdzona na szczycie gór i wywyższona ponad pagórki; i wszystkie narody popłyną do niej, i pójdzie wiele ludów, i powie: Chodźcie, wstąpmy na górę Jahwe, do domu Boga Jakuba; On będzie nas uczył swoich dróg, a my będziemy kroczyli jego ścieżkami. Z Syjonu bowiem wyjdzie prawo, a słowo Jahwe z Jerozolimy.

Z powodu takich fragmentów niektórzy sądzą, że 'acharit hajamim' musi się zawsze odnosić do tego czasu. Są jednakże takie fragmenty w Biblii, gdzie to wyrażenie nie odnosi się do tego konkretnego czasu. Samo określenie oznacza 'jakiś czas w przyszłości'. I takie znaczenie widzimy na przykład w 5 Mojżeszowej 31.

5 Mojżeszowa 31:29

Wiem bowiem, że po mojej śmierci zepsujecie się całkowicie i zboczycie z drogi, którą wam nakazałem. I spotka was nieszczęście w ostateczne dni (acharit hajamim), gdyż będziecie czynić to, co złe w oczach Jahwe, drażniąc go dziełem swoich rąk.

Ostateczne dni, wymienione w tym wersecie, wypełniły się w Księdze Sędziów. Był to czas, kiedy lud czynił zło w oczach Jahwe, oraz drażnił Go do gniewu, dziełem swoich rąk, co oznacza robienie bożków.

Sędziów 2:11-12

I synowie Izraela czynili to, co złe w oczach Jahwe, i służyli Baalom. I opuścili Jahwe, Boga swoich ojców, który wyprowadził ich z ziemi Egiptu, i poszli za cudzymi bogami, za bogami okolicznych narodów, i oddawali im pokłon, i tak pobudzili Jahwe do gniewu.

Zatem czasami 'acharit hajamim' oznacza czas panowania Mesjasza, a czasami oznacza po prostu jakiś czas w przyszłości. Pytaniem jest, co oznacza to tutaj, w Danielu 10? Czy wizja Daniela dotyczy czasów panowania Mesjasza, czy też oznacza to jakiś czas w przyszłości Daniela. Odpowiedź może brzmieć: oba. Rozdział 11, co zobaczymy w następnym odcinku tej serii, opisuje przedział czasu kilkuset lat, które się już wydarzyły w historii. Jednak rozdział 12 może wciąż opisywać czasy przyszłe, kiedy nastąpi zmartwychwstanie zmarłych. Omówimy to bardziej szczegółowo, gdy dojdziemy do tego rozdziału. Wyraźnie jednak widać, że przynajmniej część wizji Daniela dotyczy czasów o wiele wcześniejszych, niż panowanie Mesjasza. Czyli 'acharit hajamim' w tym fragmencie najwyraźniej oznacza 'czasy przyszłe'. Po tym, jak Daniel dowiaduje się, jak ta wiadomość do niego dotarła i czego ona dotyczy, Daniela dopadają fizyczne symptomy. A w szczególności, traci zdolność mówienia.

Daniel 10:15

A gdy mówił do mnie tymi słowy, opuściłem twarz ku ziemi i zamilkłem.

To samo przytrafiło się Ezechielowi w czasie jednej z wizji. Ezechiel był niemową, aż do

czasu, gdy Jahwe zechciał, by przekazał on tę wizję innym ludziom.

Ezechiel 3:25-27

Bo oto, synu człowieczy, włożą na ciebie powrozy i zwiążą cię nimi, a nie będziesz mógł wyjść między nich. A ja sprawię, że twój język przylgnie do twego podniebienia i będziesz niemy, i nie będziesz dla nich człowiekiem, który strofuje, gdyż są domem buntowniczym. Ale gdy będę z tobą mówić, otworzę ci usta i powiesz do nich: Tak mówi Pan, Jahwe...

Możemy sądzić, że Bóg potraktował Daniela tak samo, jak potraktował Ezechiela, i uczynił go niemym na jakiś czas. Jednak u Daniela Bóg natychmiast usuwa niemoc u Daniela. Możemy z tego wywnioskować, że Bóg chciał, by Daniel jak najszybciej podzielił się tą wizją z innymi. Gdy Daniel odzyskał zdolność mówienia, prosi o powstrzymanie wizji, gdyż jego ciało nie jest w stanie znieść ciężaru tego przeżycia.

Daniel 10:16-17

A oto ktoś jakby podobny do synów ludzkich dotknął moich warg. Otworzyłem usta i mówiłem, powiedziałem do stojącego przede mną: Mój panie, z powodu tego widzenia dopadły mnie boleści i nie mam żadnej siły. A jakże będzie mógł taki sługa mego pana rozmawiać w ten sposób z moim panem? Gdyż od tego czasu nie została we mnie siła i nie ma we mnie tchu.

Widzieliśmy w tym rozdziale, że siła Daniela osłabła, dwa razy upadł i ciężko mu było ustać na nogach. Teraz widzimy, jak mówi, że brakuje mu nawet tchu. To może oznaczać, że Daniel miał faktycznie trudności z oddychaniem. Hebrajskie określenie na dech to 'neszama', które często odnosi się do tchnienia życia. Czyli znaczenie wypowiedzi Daniela może być takie, że czuje, iż umiera. To częste doświadczenie wśród ludzi spotykających Boga.

2 Mojżeszowa 33:18-20

Mojżesz powiedział też: Ukaż mi, proszę, twoją chwałę. A on odpowiedział: Sprawię, że cała moja dobroć przejdzie przed twoją twarzą, i wypowiem imię Jahwe przed tobą. Zmiłuję się, nad kim się zmiłuję, i zlituję się, nad kim się zlituję. I dodał: Nie będziesz mógł widzieć mego oblicza, bo nie może człowiek ujrzeć mnie i pozostać przy życiu.

Objawienie 1:12 i 17

I odwróciłem się, aby zobaczyć, co to za głos mówił do mnie... Gdy go zobaczyłem, padłem do jego stóp jak martwy... 2 Mojżeszowa 20:18-19 Wtedy cały lud widział gromy i błyskawice i słyszał głos trąby, i dostrzegali dymiącą górę. Gdy lud to widział, cofnął się i stanął z daleka, i mówił do Mojżesza: Ty mów do nas, a będziemy słuchać, ale niech Bóg do nas nie mówi, byśmy nie pomarli.

Daniel chyba doświadcza tego samego, co ci ludzie. Gdy on staje twarzą w twarz z Bożą chwałą, czuje, jakby umierał i nie może wytrzymać tam i słuchać zbyt długo Bożych słów. Jednak Bóg wzmacnia Daniela i zapewnia, że nie umrze. Bóg chce, by Daniel nie tylko żył, ale także, by przekazał te słowa innym.

Daniel 10:18-19

Wtedy ponownie dotknął mnie ten, który był podobny do człowieka, i wzmacnił mnie, i powiedział: Nie bój się, mężu bardzo umiłowany, pokój tobie! Wzmocnij się, mówię, wzmocnij się. A gdy mówił do mnie, nabrałem siły i powiedziałem: Niech mój pan mówi, bo mnie wzmacniłeś.

Użyte tu słowa zachęty do Daniela, występują w całej Biblii. „Nie bój się!” – takie słowa Bóg kieruje do wielu ludzi, gdy do nich przemawia. Te same słowa skierował do Abrahama, Hagar, Izaaka, Jakuba i Jana, gdy oni otrzymywali prorocze wizje. „Pokój tobie” - to popularne hebrajskie powitanie. I dość często jest używane do zapewnienia kogoś, że nie jest wrogiem. Daniel mógł odczuwać strach i fizyczną niemoc, lecz Bóg zapewniał go, że nie jest na niego zły. I na koniec Bóg używa słów „bądź mężny” wobec ludzi, zanim pójdą oni, by wykonać Jego wolę. Słowa te mają zapewnić Daniela, że jest w stanie przeżyć wizję. Bóg nie pozwoli mu umrzeć i Bóg ma dla niego zadanie do wykonania.

Daniel 10:20

Powiedział: Czy wiesz, dlaczego przybyłem do ciebie? Teraz wrócę, aby walczyć z księciem Persji. A gdy odejdę stamtąd, oto nadejdzie książę Grecji.

Anioł zapowiada tutaj, co zobaczymy później w wizji, zwłaszcza w rozdziale 11. Po pewnym czasie walka tego anioła nie będzie się toczyć z księciem Persji, lecz z księciem Grecji. To dlatego, że Grecja podbija Persję. Jest to już wcześniej zapowiedziane Danielowi w rozdziale 8. Nasz rozdział kończy się nietypowym werselem.

Daniel 10:21

Ale oznajmię ci to, co jest zapisane w piśmie prawdy. I nie ma nikogo, który by mężnie stał przy mnie w tych sprawach, oprócz Michała, waszego księcia.

To samo słowo 'zapisane' jest użyte, gdy była mowa o słowach, jakie były napisane na ścianie w Danielu 5. Te słowa były zapisane i stały się prawdą. Tak samo słowa tej wizji są zapisane i staną się prawdą. Ostatnią rzeczą przekazaną Danielowi w tym rozdziale jest to, że jedyną osobą, która walczy ręką w rękę z tym aniołem, jest Michał. Cytat: wasz książę. Mówiliśmy wcześniej, że Michał to anioł, którego zadaniem jest ochranianie Izraela. Fakt, że Michał pomagał w doręczeniu tej wiadomości, może wskazywać, że ta wiadomość jest istotna dla przyszłości Izraela i jego pomyślności. Użyte tu słownictwo jest nieco dziwne, więc może oznaczać coś innego. Jakkolwiek jest, Daniel wielokrotnie miał powiedziane, że ta wizja jest ważna i konieczne jest, by ją widział.

Lekcje dla nas

Ten rozdział nie przedstawia sedna wizji Daniela, ale wciąż możemy wyciągnąć kilka lekcji z tego, co przeczytaliśmy. Pierwsza. Bóg odpowiada swoim ludziom. Z chwilą, gdy Daniel zaczął pościć, Bóg wysłał swoje pocieszenie. Wiadomość ta nie dotarła natychmiast do Daniela, ale została wysłana natychmiast, gdy Bóg ujrzał jego zmartwienie. To dlatego Jaszua mówi, że nie potrzebujemy wielu słów, gdy się modlimy, bo Bóg słyszy nas za pierwszym razem.

Mateusz 6:7-8

A modląc się, nie bądźcie wielomówni jak poganie; oni bowiem sądzą, że ze względu na swoją wielomówność będą wysłuchani. Nie bądźcie do nich podobni, gdyż wasz Ojciec wie, czego potrzebujecie, zanim go poprosicie.

Bóg nie tylko zna nasze potrzeby, ale jest wierny i je zapewnia, jak napisał Jan.

1 Jana 5:14-15

Taka zaś jest ufność, którą mamy do niego, że jeśli o coś prosimy zgodnie z jego wolą, wysłuchuje nas. A jeśli wiemy, że nas wysłuchuje, o cokolwiek prosimy, wtedy wiemy, że otrzymujemy to, o co go prosiliśmy.

Kluczem tutaj jest, byśmy prosili zgodnie z Jego wolą. A jak możemy wiedzieć, czy to, o co prosimy, jest Jego wolą? Tak więc, jeśli żyjemy zgodnie z Jego wolą, będziemy wtedy prosić o to, co jest Jego wolą. Dawid tak to ujął: On spełnia pragnienia tych, którzy się go boją.

Psalm 145:18-20

Bliski jest Jahwe wszystkim, którzy go wzywają; wszystkim, którzy go wzywają w prawdzie. Spełni pragnienia tych, którzy się go boją; usłyszysz ich wołanie i wybawi ich. Jahwe strzeże wszystkich, którzy go miłują, a wytraci wszystkich niegodziwych.

Jeśli nawet sprawy wyglądają źle, Bóg walczy o Swój lud. Odpowiada także na modlitwy sprawiedliwych. Bóg troszczył się o Daniela, zatroszczył się i o nas. Drugą lekcją, jaką możemy wziąć z tego rozdziału, jest to, dlaczego czasem nie słyszymy Boga. Czasem ludzie zastanawiają się, dlaczego Bóg do nich nie mówi. Jeden powód – nie potrzebuje. On już do nas przemówił przez Swoich proroków. Mamy Jego Słowo spisane w Biblii, więc nie musimy słyszeć tego, co od nas chce, bezpośrednio od Niego. Inną rzeczą do zauważenia jest to, że takie spotkania są przerażające. Ludzie, którzy spotykali Boga, z reguły doświadczali ogromnego strachu, wręcz bali się nawet, że umrą. Daniel miał doświadczenie z wizjami. On już miał kilka wizji, zanim przyszła ta, w rozdziale 10. Lecz nawet on czuł, że się przewróci i umrze, gdy Bóg przekazywał mu te ostatnie słowa prorocze. Gdy my prosimy Boga, by do nas przemówił, najprawdopodobniej nie rozumiemy, o co prosimy. Zapewne są sytuacje, gdy Bóg wybiera, by do nas nie mówić, dla naszego dobra. Jak już wspomnieliśmy, my mamy już Boże słowa. Włączając w to słowa, jakie przekazał Danielowi. I możemy traktować te słowa tak, jak byśmy otrzymali je bezpośrednio. Powinnością proroka jest przekazywanie Bożych słów do ludzi. A powinnością ludzi jest bycie posłusznym tym słowom. Na nas wciąż ciąży to posłuszeństwo, nawet jeśli nie mieliśmy przerażającego osobistego spotkania z Bogiem. Trzecią lekcją z tego rozdziału jest to, że Boża wola jest nieunikniona. W całej Księdze Daniela widzimy, że żaden ludzki król, żadne ludzkie królestwo, nie mogą się przeciwstawić Bożej woli. Takie coś jest stałym przekazem w prorocत्वach Daniela. Ten rozdział mówi nam, że nie tylko żaden człowiek nie może się oprzeć Bożej woli, ale także żaden anioł nie może Mu się przeciwstawić. Bóg panuje nad wszystkimi sferami, czy to ludzkimi, czy anielskimi. Paweł powtarza tę wiadomość w dwóch swoich listach.

Kolosan 2:18-19

Niech nikt, kto ma upodobanie w poniżaniu siebie i kulcie aniołów, nie pozbawia was nagrody, wdając się w to, czego nie widział, i pysznąc się bezpodstawnie cielesnym sposobem myślenia; a nie trzyma się głowy, z której całe ciało, odżywiane i współ zespolone przez stawy i ścięgna, rośnie wzrostem Bożym.

Rzymian 8:38-39

Jestem bowiem pewien, że ani śmierć, ani życie, ani aniołowie, ani zwierzchności, ani terazniejsze, ani przyszłe rzeczy, ani wysokość, ani głębokość, ani żadne inne stworzenie nie będzie mogło nas odłączyć od miłości Boga, która jest w Jaszua, Mesjaszu, naszym Panu.

Nic i nikt nie może powstrzymać wykonania się Bożej woli. Żadna moc na ziemi ani w niebie nie powstrzyma Go. A zatem, czy będziemy działać zgodnie z Bożą wolą, czy jej się sprzeciwiać? Wizja Daniela pokazuje nam, jak daremna jest walka z Bogiem.

W następnym nauczaniu z tej serii przebadamy Daniela 11. Mam nadzieję, że się zobaczymy.

Ufam, że to nauczanie było dla was błogosławieństwem.

I pamiętajcie – wszystko badajcie.

Szalom.

tłumaczenie – Bogusław Kluz

Więcej nauczania na ten temat i wiele innych znajdziesz na www.testeverything.net oraz na naszej Polskiej stronie www.wszystkobadajcie.net Wszystkie tłumaczenia i materiały wideo dostępne są na stronie <https://koscioldrogi.wordpress.com>

Szalom i niech was Jahwe błogosławi w chodzeniu w pełni Słowa Bożego.

EMAIL: Info@119ministries.com

FACEBOOK: www.facebook.com/119Ministries & www.facebook.com/WszystkoBadajcie

WEBSITE: www.TestEverything.net & www.ExaminaloTodo.net & www.WszystkoBadajcie.net

TWITTER: www.twitter.com/119Ministries#